

KS. ANDRZEJ KOPICZKO*

ARCHIWA KOŚCIELNE NA ZIEMIACH ZACHODNICH I PÓŁNOCNYCH A BADANIA REGIONALNE

Na temat archiwów na ziemiach zachodnich i północnych ukazało się już wiele publikacji. Opracowań doczekały się też archiwa kościelne i to zarówno w wymiarze ogólnym, jak też jednostkowym. Dużą zasługę ma w tym ośrodek szczeciński, który inicjował szereg konferencji i publikacji na ten temat. Również pracownicy archiwów kościelnych, często równocześnie nauczyciele akademicy, publikowali artykuły o historii i współczesności oraz formach działalności tych placówek. Na obecnym etapie możemy więc dokonać pewnej syntezy i wskazać na rolę archiwów kościelnych na tzw. ziemiach odzyskanych w wymiarze badań regionalnych czy w szerszym aspekcie społecznym.

Organizowanie nowej struktury administracyjnej Kościoła na tych terenach przebiegało dość płynnie, choć z pewnymi utrudnieniami natury politycznej. Na ziemiach zachodnich i północnych z dawnych diecezji pozostały jedynie trzy: wrocławska (archidiecezja), gdańska i warmińska. Najtrudniejsza sytuacja wytworzyła się na Pomorzu Zachodnim i na Ziemi Lubuskiej. Był to obszar przed 1945 r. podporządkowany Udzielnej Prałaturze Piłskiej oraz części archidiecezji wrocławskiej i diecezji berlińskiej. Po II wojnie światowej stało się konieczne utworzenie nowej struktury kościelnej, co też uczyniono powołując do życia administrację apostolską kamieńską, lubuską i prałaturę pilską (potocznie nazywaną gorzowską administraturą apostolską)¹. Do wyodrębnienia nowej jednostki

* ks. prof. dr hab. Andrzej Kopiczko, prof. zw. – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Zakład Archiwistyki, Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Pracownia Historii Warmii i Mazur; e-mail: andrzej.kopiczko@uwm.edu.pl

¹ E. Napierała, *Geneza administracji apostolskiej w Gorzowie Wlkp.*, „Studia Paradyskie” 1(1995), s. 195n; A. Kopiczko, *Uwarunkowania procesu formowania się archiwów Kościoła katolickiego na ziemiach zachodnich i północnych*, w: *Archiwa ziemi zachodnich i północnych Polski (1945-2005). Tradycja i współczesne wyzwania. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 21 września 2005 r. w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, red. K. Kozłowski, Warszawa-Szczecin 2007, s. 49.

organizacyjnej doszło też na Opolszczyźnie, która do końca II wojny światowej wchodziła w skład archidiecezji wrocławskiej. Kardynał August Hlond 15 sierpnia 1945 r. ustanowił administraturę apostolską Śląska Opolskiego z siedzibą w Opolu, natomiast 28 czerwca 1972 r. powołano diecezję opolską².

Prymas Polski kard. August Hlond, korzystając z pełnomocnictw, w które wyposażyla go 8 lipca 1945 r. Stolica Apostolska, podjął decyzję o mianowaniu na ziemiach zachodnich i północnych administratorów apostolskich spośród duchownych narodowości polskiej. Przypomnijmy, że ustanowiono ich z przyznaniem godności infulata w pięciu ośrodkach diecezjalnych: ks. Karola Milika we Wrocławiu, ks. Bolesława Kominka w Opolu, ks. Edmunda Nowickiego w Gorzowie Wielkopolskim, ks. Andrzeja Wronkę w Gdańsku i ks. Teodora Benschu w Olsztynie. Odtąd – mimo różnych trudności – zaczęły się też organizować nowe kurie biskupie i wszystkie instytucje centralne poszczególnych diecezji lub administratur apostolskich. Kolejna znacząca zmiana nastąpiła na tych ziemiach w 1972 r., po zawarciu układu między PRL a RFN w grudniu 1970 r., sankcjonującego ostateczny charakter granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wówczas też doszło do ostatecznego uregulowania problemu administracji kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych; odtąd istniały: archidiecezja wrocławska i diecezje: gorzowska, koszalińsko-kołobrzewska, opolska, szczecińsko-kamieńska i warmińska. Duże modyfikacje nastąpiły również w 1992 r., które spowodowały, że na omawianych terenach funkcjonowały już diecezje (idąc od południowego zachodu) w Opolu, Wrocławiu (archidiecezja), Legnicy, Zielonej Górze (z Gorzowem Wielkopolskim), Szczecinie (archidiecezja), Koszalinie-Kołobrzegu, Gdańsku, Elblągu, Olsztynie i Elku. Oczywiście, w przypadku niektórych granice zahaczały już o tereny wykraczające poza traktowane jako ziemie zachodnie i północne, ale należy je uwzględnić na naszym opracowaniu (odwrotnie od tego procesu diecezja gliwicka w części powstała z diecezji opolskiej)³.

We wszystkich tych diecezjach funkcjonują archiwa kościelne, choć ich geneza jest złożona. Jedynie obecne archidiecezje wrocławska i warmińska dysponowały takimi instytucjami przed 1945 r. Najbogatsze zbiory posiadał Wrocław, co wynikało z długości funkcjonowania tamtejszego archiwum, a także bardzo złożonych dziejów Kościoła wrocławskiego. Duży zasób akt zgromadziła także Warmia, i to zarówno o charakterze konfesyjnym, jak i świeckim. W tych diecezjach nie trzeba było zaczynać od zera, natomiast w pozostałych należało dopiero tworzyć składnice akt, które później przemianowano na archiwa.

Trzeba podkreślić, że mimo skomplikowanych warunków, w jakich przyszło organizować Kościoł na ziemiach zachodnich i północnych, od początku ogromną wagę przywiązywano do spuścizny archiwalnej. W przypadku archidiecezji wrocławskiej pierwszym zadaniem było zabezpieczenie zbiorów, po-

² J. Kopiec, *Opolska diecezja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 14, red. E. Gigilewicz, Lublin 2010, kol. 674-675.

³ Por. schematyzmy (roczniki) tych diecezji.

nieważ budynek archiwalny został zbombardowany. Mimo powstałych uszkodzeń archiwalia pozostały w tym samym budynku i dzięki ofiarnej pracy archiwistów zostały oczyszczone, uporządkowane i udostępnione badaczom. Największe zasługi na tym polu ma ks. Wincenty Urban, późniejszy biskup pomocniczy, który już w grudniu 1946 r. objął funkcję dyrektora archiwum⁴.

Jeszcze trudniejsza była sytuacja w diecezji warmińskiej. Przed 1945 r. archiwum mieściło się we Fromborku i to w dwóch budynkach. Archiwalia do połowy XIX w. przechowywano w skrzydle bramy, prowadzącej na dziedzińiec katedralny i te szczęśliwie przetrwały działania militarne. Natomiast akta najnowsze znajdowały się w pałacu Ferbera, który został spalony przez Niemców w obawie przed zajęciem przez czerwoarmistów i te zginęły bezpowrotnie. Część dawnych ksiąg archiwalnych została też wywieziona przez Rosjan do Moskwy, ale prawie wszystkie wróciły do diecezji w połowie lat pięćdziesiątych XX w. Ponieważ Kurię Biskupią i wszystkie centralne urzędy przeniesiono już do Olsztyna, tak samo stało się z zachowanymi archiwaliami, które od tego czasu są przechowywane oraz udostępniane w tym mieście⁵.

W przypadku archidiecezji gdańskiej dzieje archiwum są stosunkowo krótkie. W nowym biskupstwie, utworzonym w 1922 r. jako administratura apostolska, a w 1925 r. podniesionym do rangi diecezji, początkowo nie powołano odrębnego archiwum, a akta przechowywano w ordynariacie biskupim w Oliwie. Do erygowania archiwum doszło dopiero w 1992 r., czyli siedemdziesiąt lat po ustanowieniu diecezji⁶.

Wydzielonego archiwum nie było przez wiele lat w administracji apostolskiej w Opolu. Jego erygowanie nastąpiło dopiero 25 stycznia 1986 r.⁷ Jeszcze inaczej potoczyły się losy archiwum, które dziś należy do diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Powołaną w sierpniu 1945 r. administrację apostolską kamieńską, lubuską i prałaturę pilską zastąpiono w 1950 r. ordynariatem gorzowskim i dopiero w 1972 r. wprowadzono nazwę diecezja gorzowska. Pod względem terytorialnym i personalnym była ona największa w Polsce. Po dwudziestu latach, 25 marca 1992 r., została przeorganizowana i nazwana diecezją zielo-

⁴ Z. Zieliński, *Biskup Wincenty Urban – pasterz i uczonec*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (1984), t. 49, s. 353-359; S. Wójcik, *Biskup Wincenty Urban. Życie i działalność 1911-1983*, Lublin 2001 (szczególnie strony 93-115); J. Pater, *Archiwum, Biblioteka i Muzeum Archidiecezjalne w latach 1976-1994*, w: *Patientia et caritas. W hołdzie księdzu kardynałowi Henrykowi Gulbinowiczowi Arcybiskupowi Metropolacie Wrocławskiemu w 25-lecie sakry biskupiej 8 II 1970 – 8 II 1995*, red. J. Dec, Wrocław 1995, s. 441n; tenże, *Archiwum Archidiecezjalne i Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu*, t. 8, Dolny Śląsk 2000, s. 177n.

⁵ J. Wojtkowski, *Warmińskie Archiwa Diecezjalne*, „Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne” (1948), nr 4, s. 38-44.

⁶ *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce 2002, s. 36.

⁷ *Dekret erekcyjny Archiwum Diecezjalnego w Opolu*, „Wiadomości Urzędowe Diecezji Opolskiej” (1989), nr 44, s. 245.

nogórsko-gorzowską⁸. Pierwszy administrator, ks. Edmund Nowicki, nie utworzył archiwum stricte. Jednak przy kancelarii Kurii istniało archiwum podręczne (zakładowe), w którym gromadzono akta rządu diecezji, agend kurialnych, personalne i parafialne. Gdy w 1972 r. powstały diecezje szczecińsko-kamieńska i koszalińsko-kołobrzaska część tego zasobu została przekazana do nowych kurii. Podobnie zmieniły miejsce przechowywania księgi metrykalne parafii z archidiecezji wrocławskiej, które wówczas zostały przyłączone do diecezji gorzowskiej⁹. Archiwum diecezjalne zostało erygowane dopiero w strukturach nowej diecezji zielonogórsko-gorzowskiej 15 września 2003 r., a od 2006 r. posiada nową siedzibę¹⁰.

Podobnie jak w diecezji gorzowskiej, wyglądała sytuacja w dwóch innych diecezjach, erygowanych w 1972 r.: szczecińsko-kamieńskiej i koszalińsko-kołobrzesckiej, gdzie odrębnych archiwów nie powołano przez cały okres poprzedzający reorganizację diecezji polskich w 1992 r. Te ostatnie zmiany w strukturze diecezji, łącznie z dokonanymi w 2004 r., zaowocowały już bardzo szybkimi decyzjami o utworzeniu w każdej nowej diecezji archiwum, czego przykładem są chociażby diecezje elbląska i ełcka, ale też gliwicka.

W nowo utworzonych diecezjach podejmowano działania zmierzające do skupienia w archiwum centralnym dokumentów i ksiąg (zwłaszcza metrykalnych) ocalałych w kancelariach parafialnych. Tak uczyniono m.in. w Elblągu, gdzie ks. Wojciech Zawadzki objeżdżał parafie i wyszukiwał zachowane archiwalia. To doprowadziło do przejęcia 18 archiwów parafialnych ze spuścizną sprzed 1945 r. Często była ona przechowywana w złych warunkach, w zawilgoconych piwnicach lub na strychach, gdzie w porze letniej temperatura była bardzo wysoka. Zgromadzone w ten sposób materiały obejmują korespondencję między parafiami a odpowiednimi władzami kościelnymi, dotyczącą szkolnictwa parafialnego i spraw małżeńskich (m.in. dyspensy), protokoły powizytacyjne, księgi kasowe, akta gruntowe czy też księgi brackie¹¹.

Od samego początku kościelnej administracji polskiej na ziemiach zachodnich i północnych ważnym problemem było przygotowanie pracowników do zadań archiwistów. Niewątpliwie pod tym względem najlepsza sytuacja była w archidiecezji wrocławskiej i warmińskiej, gdzie pierwszymi dyrektorami zostali duchowni, posiadający stopnie naukowe z zakresu historii. Należy tu wymienić doskonałego znawcę dziejów Kościoła, szczególnie na Dolnym Śląsku, biskupa Wincentego Urbana. Podzielił on los ludności z Kresów Wschodnich. Jako kapłan archidiecezji lwowskiej w maju 1945 r. wyjechał z parafia-

⁸ P. Socha, *Określenia prawne jednostki terytorialnej Kościoła na Ziemi Lubuskiej*, w: *Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska. Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodnim i Północnym (1945-1995)*, red. P. Socha, Zielona Góra-Gorzów Wlkp. 1998, s. 55-62.

⁹ R. Kufel, *Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze 2003-2013*, Zielona Góra 2013, s. 28-30.

¹⁰ Tamże, s. 35-36.

¹¹ W. Zawadzki, *Troska archiwum diecezjalnego o archiwa parafialne na przykładzie diecezji elbląskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (2001), t. 75, s. 169-177.

nami z Biłki Szlacheckiej i przybył do Grodzca koło Opola. 1 października 1946 r. został archiwistą archidiecezji wrocławskiej. Rok później uzyskał doktorat na Uniwersytecie Warszawskim na podstawie pracy *Konwersja Melecjusza Smotrzyńskiego polemisty i dyzunickiego arcybiskupa połockiego w latach 1620-1627*¹². Potem był wykładowcą historii Kościoła w Seminarium Duchownym w Opolu. W 1953 r. wszczął habilitację na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego już na podstawie pracy związanej tematycznie ze Śląskiem *Leopold hr. Sedlnicki książę-biskup wrocławski 1836-1840 na tle dziejów Kościoła na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku*, ale z powodu likwidacji tego Wydziału finalizacja procedur nastąpiła dopiero w 1971 r. na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. W badaniach naukowych zajmował się archiwoznawstwem i dziejami Kościoła na Śląsku, ale nie zapomniał również o rodzimej archidiecezji lwowskiej. Z zestawienia bibliograficznego wynika, że był autorem aż 502 pozycji bibliograficznych. Wśród nich są książki, edycje źródeł, artykuły, katalogi i recenzje. Niektóre opracowania dotyczą historii Kościoła w Polsce, ale przynajmniej 2/3 to przyczynki i publikacje monograficzne o regionie – Śląsku i archidiecezji wrocławskiej¹³.

W diecezji warmińskiej taką rolę odegrał bp Jan Obląk. Do Olsztyna przybył dopiero w 1949 r. i od razu otrzymał misję prowadzenia archiwum. Jako kapłan diecezji tarnowskiej wcześniej nie miał do czynienia z dziejami Warmii, ale szybko je poznał. Ułatwiła mu to znajomość łaciny i niemieckiego. Już po kilku miesiącach pracy w Olsztynie zaczął publikować polską prezbiterologię warmińską. Wprawdzie przyjął – jak się okazało – błędny klucz, by ustalić duchownych polskich (wg nazwisk), ale dzięki tej pracy poznaliśmy biografie wielu księży. Potem podejmował różne tematy z historii diecezji warmińskiej, opierając je prawie wyłącznie na archiwaliach. W 1959 r. opublikował pierwszą w języku polskim *Historię Diecezji Warmińskiej*. Jest autorem około 120 prac – książek i artykułów. W archiwum odkrył rękopisy kanonika Mikołaja Kopernika oraz autograf bpa Ignacego Krasickiego *Prawdziwej opowieści o kamienicy narożnej w Kukurowcach*¹⁴.

Pozostałe diecezje czy administratury apostołskie, funkcjonujące na ziemiach zachodnich i północnych, nie miały tak znaczących osobowości. Archiwaliami gromadzonymi bezpośrednio w kuriach biskupich opiekowali się księża, którzy kończyli dodatkowe studia w zakresie prawa kanonicznego lub teologii i zazwyczaj piastowali funkcje kanclerzy lub notariuszy. Ich zainteresowanie aktami było dużo mniejsze i podporządkowane prawie wyłącznie bieżą-

¹² „Nasza Przeszłość” (1957), t. 5, s. 133-216. O Archiwum – J. Pater, *Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu w latach 1945-2005*, w: *Archiwa ziemi zachodnich i północnych Polski (1945-2005)*, dz. cyt., s. 239-247.

¹³ J. Mandziuk, *Urban Wincenty*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1981-1993*, red. J. Mandziuk, t. 8, Warszawa 1995, s. 585-586.

¹⁴ Zestawienie publikacji w: J. Mandziuk, *Obląk Jan*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1981-1993*, red. J. Mandziuk, t. 8, Warszawa 1995, s. 415-418.

cej administracji. Jednak tak zabezpieczanymi zasobami interesowali się księża – wykładowcy historii Kościoła w diecezjalnych (ale też i zakonnych) seminariach duchownych. Przykładem może być ks. prof. dr hab. Kazimierz Dola, który w 1965 r. na łamach *Naszej Przeszłości* opublikował źródłowy artykuł pt. *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945-1965*¹⁵. W treści nie wymienił – jako odrębnej agendy diecezjalnej – archiwum, ale w przypisach często powoływał się na akta, które sygnował opisem bibliograficznym AOp, czyli Archiwum Opolskie lub Archiwum Diecezji Opolskiej.

W tym samym tomie *Naszej Przeszłości* artykuł *Rozwój organizacji kościelnej na Ziemi Lubuskiej i Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1965* zamieścił ks. Michał Chorzępa ze zgromadzenia księży misjonarzy¹⁶, który też miał wykształcenie historyczne. Od 1958 r. wykładał historię Kościoła w seminarium duchownym diecezji gorzowskiej. Opublikował wiele artykułów poświęconych temu Kościołowi lokalnemu, choć też dużo uwagi poświęcał własnemu zgromadzeniu i hagiografii. W jego wykazie bibliograficznym odnotowano 365 pozycji¹⁷.

Inny członek zgromadzenia księży misjonarzy, ks. Antoni Baciński, początkowo pracował również w seminarium diecezji gorzowskiej, ale we wrześniu 1957 r. został mianowany rektorem seminarium w Gdańsku-Oliwie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1943 r., a po II wojnie światowej studiował historię Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Tam w 1949 r. uzyskał stopień doktora na podstawie pracy *Działalność dobroczynna Księży Misjonarzy św. Wincentego á Paulo w latach 1651-1939*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Tadeusza Glemmy. Pierwsze publikacje, niezwiązane ze zgromadzeniem, dotyczyły seminarium duchownego w Gorzowie Wielkopolskim, ale już w 1958 r. opublikował artykuł o otwarciu seminarium duchownego w Gdańsku-Oliwie. Interesował się również biskupem gdańskim Edwardem O'Rourke (zm. w 1943 r. w Rzymie) i duchowieństwem tej diecezji w okresie międzywojnia. Jest autorem artykułu *Dzieje diecezji gdańskiej w ostatnim XX-leciu (1945-1965)*, zamieszczonym, podobnie jak w przypadku innych diecezji na ziemiach zachodnich i północnych, w *Naszej Przeszłości*¹⁸. Powoływał się na Archiwum Kurii Gdańskiej (sygnowane AKG), zwłaszcza akta personalne oraz *Miesięcznik Diecezji Gdańskiej*. Zarys dziejów tego biskupstwa zaprezentował także w *Schematyzmie diecezji gdańskiej*, wydanym w 1969 r.¹⁹.

¹⁵ „Nasza Przeszłość” (1965), t. 22, s. 69-112.

¹⁶ „Nasza Przeszłość” (1965), t. 22, s. 113-149.

¹⁷ S. Rospond, *Chorzępa Michał*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1981-1993*, t. 8, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 128-135.

¹⁸ „Nasza Przeszłość” (1965), t. 22, s. 150-182.

¹⁹ S. Rospond, *Baciński Antoni*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1981-1993*, t. 8, red. J. Mandziuk, Warszawa 1995, s. 31-33.

Ten krótki przegląd pierwszych publikacji o Kościołach lokalnych na ziemiach zachodnich i północnych potwierdza tezę, że tylko we Wrocławiu i Olsztynie archiwa były zarządzane przez historyków, którzy – korzystając ze zgromadzonych w nich archiwaliów – publikowali prace o regionie i szeroko rozumianych dziejach kościelnych. Sytuacja zmieniła się dopiero w latach osiemdziesiątych i po reorganizacji struktur administracyjnych Kościoła w Polsce w 1992 r. Wpływ na to miało również coraz częstsze – poczynając od końca lat pięćdziesiątych XX w. – wysyłanie księży na studia w zakresie historii Kościoła. Po powrocie do diecezji zostawali wykładowcami tego przedmiotu w seminariach, a ponadto zlecano im opiekę nad aktami albo w archiwum historycznym, albo w bieżącym w Kurii Biskupiej. Jako przykład można podać diecezję opolską, w której pierwszym dyrektorem w 1986 r. został ks. dr Jan Kopiec, obecnie biskup diecezji gliwickiej. Świecenia kapłańskie przyjął w 1972 r. w katedrze opolskiej. Po sześciu latach posługi duszpasterskiej został skierowany na studia specjalistyczne w Instytucie Historii Kościoła Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i to w zakresie nauk pomocniczych historii, zwłaszcza archiwistyki. Tam w 1982 r. uzyskał stopień doktora teologii w zakresie historii Kościoła. Po powrocie do diecezji podjął wykłady m.in. w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie. W roku akademickim 1984/1985 prowadził kwerendę w Archiwum Watykańskim, pogłębiając jednocześnie studia z zakresu archiwistyki kościelnej w Scuola Vaticana di Paleografia, Diplomatica ed Archivistica. W 1986 r. otrzymał nominację na dyrektora Archiwum Diecezjalnego w Opolu. Pełniąc tę funkcję uzyskał kolejne stopnie naukowe aż do tytułu profesora. Jest również autorem licznych prac poświęconych diecezji opolskiej i archidiecezji wrocławskiej czy szerzej Śląskowi. Część artykułów poświęcił także problemom archiwistyki²⁰.

Powracając do pokolenia dyrektorów archiwów kościelnych na ziemiach zachodnich i północnych, którzy studia ukończyli przed 1980 r., należy także wymienić ks. Józefa Patera, od 1984 kierującego Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu najpierw jako wice-, a od 1 lutego 2001 r. jako dyrektor. Jest autorem wielu artykułów i druków zwartych z dziedziny historii Kościoła na Śląsku, w tym: *Z dziejów wrocławskiego Kościoła* (Wrocław 1997), *Święci w dziejach Śląska* (Wrocław 1997), *Wrocławska Kapituła Katedralna w XVIII wieku* (Wrocław 1998), *Poczet biskupów wrocławskich* (Wrocław 2000). W grudniu 1998 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego, a dwa lata później otrzymał stanowisko profesora uczelnianego Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu²¹.

To przedstawienie pierwszych dyrektorów archiwów diecezjalnych na interesującym nas obszarze oraz ich dorobku pokazuje, jak szybko w histo-

²⁰ http://www.encyklo.pl/index.php?title=Kopiec_Jan_-_bibliografia (dostęp: 27.11.2017).

²¹ M. Piela, *Dorobek historiograficzny polskich historyków Kościoła ostatniego 50-lecia. Charakterystyka ośrodka dolnośląskiego (Wrocław)*, „Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura” 14(2015), s. 58.

rycznych diecezjach – wrocławskiej, warmińskiej, ale też z czasem opolskiej rozwijało się życie naukowe na bazie przechowywanych zbiorów. Sytuacja uległa zmianie pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku. Wówczas diecezje zaczęły przywiązywać większą wagę do zabezpieczenia, uporządkowania i udostępniania zbiorów. Proces ten przyspieszyło wzrastające zainteresowanie dziejami Kościoła katolickiego, a zwłaszcza historią parafii. Kościoły lokalne nie były też już tak inwigilowane, jak w okresie wcześniejszym Polski Ludowej. Modyfikacja polityki wyznaniowej ułatwiła wykorzystywanie materiałów źródłowych, spisanych w języku niemieckim. Poprawiały się warunki lokalowe wskutek uzyskiwania zgody przez diecezje na wnoszenie nowych obiektów dla archiwaliów. Odwołując się do przykładu diecezji warmińskiej trzeba podkreślić, że przez prawie trzydzieści lat odmawiano takiej możliwości, a to powodowało, że archiwalia przechowywano w warunkach zupełnie nieprzystosowanych do tego celu – zawilgoconych i w kilku miejscach.

Niewątpliwie ważnym czynnikiem uaktywnienia się archiwów kościelnych na ziemiach zachodnich i północnych był wzrost liczby studentów teologii, w ramach której są prowadzone wykłady i seminaria naukowe z historii Kościoła. Również na wydziałach humanistycznych i społecznych ta problematyka stała się popularna zarówno wśród młodzieży akademickiej, jak i wykładowców. To wszystko sprawiło, że przynajmniej od ćwierćwiecza trudno sobie wyobrazić pominięcie archiwów kościelnych w badaniach, zwłaszcza regionalnych. A jakie są tego rezultaty?

Niestety, nie mamy jeszcze opracowań na ten temat. Można jednak wysnuć pewne wnioski na podstawie dorobku naukowego historyków, ośrodków naukowych, a także w postaci przygotowanych prac na stopnie naukowe, poczynając od tytułu zawodowego magistra na tytule profesora kończąc. Dobrym źródłem do takich analiz mogą być poszczególne tomy czasopisma *Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura*, w którym są zamieszczane informacje o wypromowanych magisteriach i doktoratach. Okazuje się, że bardzo popularnymi tematami były i są dzieje parafii, zwłaszcza w rodzinnych miejscowościach. Z własnego doświadczenia mogę podać, iż w piętnastoleciu mojej pracy dydaktycznej powstało przeszło 100 takich prac i kilkadziesiąt innych, też z wykorzystaniem archiwaliów kościelnych. W przypadku Wrocławia ta liczba jest zwiokrotniona. Na Uniwersytetach Opolskim i Szczecińskim sytuacja wygląda podobnie. Wiele z tych prac doczekało się druku, ponieważ niektóre opracowania, powstałe w ramach seminarium magisterskiego, liczą od 100 do 250, a nawet 300 stron. Oczywiście, nie zawsze to przekłada się na jakość, ale w wielu przypadkach są one bardzo dobrze przygotowane pod względem wykorzystanego materiału archiwalnego.

Dziś trudno też sobie wyobrazić, by tak licznie powstające prace o miejscowościach – monografie miast i wsi (zazwyczaj z okazji różnych jubileuszy) – nie uwzględniały materiałów źródłowych z archiwów kościelnych. Do przygotowania tych monografii w dużym zakresie służą protokoły powizytacyjne

zarówno sprzed, jak i po 1945 r. Na temat ich wartości i przydatności do badań historycznych opublikowano już wiele artykułów. Zawierają one informacje nie tylko na temat obiektów sakralnych i duszpasterstwa, ale też szkół, szpitali, bractw i stowarzyszeń oraz struktury ludnościowej. Szczególnie te ostatnie dane mogą być (i są) przydatne do opracowania tematów związanych z wymianą ludnościową po II wojnie światowej. Informacje te – wydaje się – są nawet bardziej precyzyjne niż podawane w sprawozdaniach wydziałów społeczno-politycznych w obrębie poszczególnych województw.

Bardzo dużą popularnością cieszą się tematy dotyczące rządców diecezji. Powstają prace o biskupach zarówno z dawnych wieków, jak i okresu powojennego. Są to prace magisterskie, doktorskie, a nawet habilitacyjne i profesorskie oraz monografie. W archidiecezji warmińskiej doczekaliśmy już kilku bardzo wartościowych monografii i prac poświęconych wszystkim ordynariuszom, w tym przede wszystkim pocztów biskupów warmińskich²². Z najnowszych monografii można wymienić biografię biskupa Tomasza Ujejskiego²³, doktorat o biskupie Józefie Drzazdze²⁴. W tej chwili powstaje praca o biskupie Mikołaju Szyszkowskim²⁵. Podstawę źródłową stanowią archiwalia, zgromadzone w różnych zespołach, ale przede wszystkim w „Acta Episcopalia”, w protokołach z wizytacji i korespondencji. W archidiecezji wrocławskiej takie opracowania dotyczą m.in. arcybiskupa Bolesława Kominka.

Ostatnio dużą popularnością cieszą się też prezbiteriologie ogółu duchowieństwa. Takie zostały przygotowane w archidiecezji warmińskiej²⁶. Duże osiągnięcia ma też erygowana w 1992 r. diecezja elbląska²⁷. Natomiast w przypadku archidiecezji wrocławskiej takim przykładem może być opracowanie ks. Jerzego Myszora *Duchowieństwo katolickie na Śląsku 1742-1914*, choć nie zawiera ono słownika (Katowice 2011). Niezwykle mocno osadził w źródłach swoją monografię o kapitule wrocławskiej ks. Józef Pater²⁸. Podobnie wiele

²² *Poczet biskupów warmińskich*, red. S. Achremczyk, R. Marchwiński, J. Przeracki, Olsztyn 1994; wyd. 2, red. S. Achremczyk, Olsztyn 2008.

²³ I. Makarczyk, *Tomasz Ujejski (1612-1689) biskup kijowski, prepozyt warmiński, jezuita*, Olsztyn 2005.

²⁴ I. Śledź, *Bp Józef Drzazga – rządcą diecezji warmińskiej w latach 1965-1978*, Olsztyn 2011 (mps pracy doktorskiej w zbiorach AAWO).

²⁵ Rozprawę przygotowuje dr Irena Makarczyk.

²⁶ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej 1525-1821*, cz. 1-2, Olsztyn 2000; tenże, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1-2, Olsztyn 2003-2004; tenże, *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej (1945-1992)*, Olsztyn 2006; tenże, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945-1992*, cz. 1-2, Olsztyn 2007-2009; tenże, *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej (1945-1992)*, Olsztyn 2006.

²⁷ M. Józefczyk, *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246-1945*, Elbląg 2005; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821-1945*, Olsztyn 2000; tenże, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezńskiego w latach 1525-1821*, t. 1-2, Olsztyn 2009.

²⁸ J. Pater, *Wrocławska kapituła katedralna w XVIII w.*, Wrocław 1998.

materiałów archiwalnych wykorzystał ks. Józef Swastek, pisząc o rządcach archidiecezji wrocławskiej po II wojnie światowej²⁹. Nieco krótszym okresem zajął się ks. Stefan Wójcik, który – opierając się na solidnym materiale źródłowym – przygotował książkę *Uwarunkowania katechizacji w systemie totalitarnym na przykładzie Administracji Dolnego Śląska w latach 1945-1961* (Wrocław 1994).

Spraw duchowieństwa dotyczy też publikacja bpa Wincentego Urbana *Duszpasterski wkład księży repatriantów w archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1970* (Wrocław 1970)³⁰. Uwieńczeniem wielu publikacji o Dolnym Śląsku i archidiecezji wrocławskiej, a tym samym pokazaniem, jak można wykorzystać zasoby archiwalne, jest niewątpliwie synteza dziejów tego lokalnego Kościoła, opracowana przez ks. Józefa Mandziuka³¹. W wielu wymiarach jest to też studium analityczne, oparte na źródłach, niezwykle ważne i na pewno będące wskaźnikiem, by tego typu opracowania powstały dla innych biskupstw na ziemiach zachodnich i północnych³².

Dziejów obecnej archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej dotyczą publikacje ks. Grzegorza Wejmana, poświęcone biskupom czy dziejom Kościoła lokalnego³³. W ostatnich latach bardzo aktywnie włączył się nie tylko w opracowanie zagadnień archiwalnych, ale też dziejów Kościoła ks. Robert Kufel, dyrektor Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze. Warto podkreślić, że jest on autorem cennego i obszernego opracowania o kierowanej przez siebie instytucji, stanowiącego próbę podsumowania jej działalności. Autor przedstawia historię powstawania Archiwum oraz charakteryzuje formy działalności, w tym naukowej i popularyzatorskiej³⁴. Spod jego pióra wyszły ostatnio – też oparte na archiwaliach – prace o cmentarzach i kościołach na Ziemi Lubuskiej. Jedną z ostatnich inicjatyw stało się powołanie rocznika Archiwum Diecezjalnego – *Adhibenda*. Jak napisano we wprowadzeniu do pierwszego tomu, jest on prze-

²⁹ J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1995.

³⁰ Dla diecezji opolskiej ważnym przyczynkiem o duchowieństwie jest artykuł A. Hanicha i A. Sitka, *Wysiedlenie śląskich księży i siostr zakonnych ze Śląska Opolskiego przez władze komunistyczne w 1954 roku*, w: *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, Katowice 2007, s. 145-207; A. Hanich, *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945-1946*, Opole 2008.

³¹ J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*, t. 1-4, Warszawa 2003-2015.

³² Wspomniane pozycje, ale też – szerzej – historiografię kościelną na ziemiach zachodnich i północnych omawia ks. Zygmunt Zieliński, *Continuum czy nowy początek? Problem historiografii kościelnej na ziemiach zachodnich i północnych*, w: *Lux ex Silesia. Księga Pamiątkowa dedykowana Księdzu Profesorowi Józefowi Mandziukowi w 70. rocznicę urodzin*, red. W. Gliński, Warszawa 2013, s. 805-814.

³³ *Arcybiskup prof. dr hab. Kazimierz Majdański. obrońca życia i mąż stanu*, red. K. Kozłowski, ks. G. Wejman, Szczecin 2001; G. Wejman, *Arcybiskup Marian Przykucki (1924-2009)*, „Prezbiterium” 37(2009), nr 11-12, s. 366-389; G. Wejman, *Organizacja Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim i Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1972*, Szczecin 2009. O działalności archiwum, zob. G. Wejman, *Archiwum Archidiecezjalne w Szczecinie*, w: *Archiwa ziemi zachodnich i północnych Polski (1945-2005)*, dz. cyt., s. 221-231.

³⁴ R. R. Kufel, *Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze 2003-2013*, Zielona Góra 2013.

znaczony dla wszystkich, którzy interesują się archiwistyką i archiwiami oraz historią Kościoła, sztuki i regionu. Dotychczas ukazały się dwa tomy, a w nich także artykuły o dziejach Kościoła na ziemiach zachodnich i północnych³⁵. Cenną pracą zbiorową, w której zamieszczono wiele artykułów o Kościele na Ziemi Lubuskiej, jest *Księga pamiątkowa 50-lecia organizacji Kościoła katolickiego na Ziemi Lubuskiej, Pomorza Zachodnim i Północnym 1945-1995* (Zielona Góra 1998). Uwzględniono w niej rządców diecezji (wcześniej administratury apostolskiej), instytucje Kurii Biskupiej, katolickie placówki oświatowe, stowarzyszenia i grupy parafialne oraz wydawnictwa i środki przekazu. Włączono też dział z wyborem dokumentów, które ilustrują formowanie się struktur Kościoła lokalnego. W wymiarze syntezy, ale też i całościowego spojrzenia na dzieje oraz struktury poszczególnych diecezji bardzo ważnymi są hasła zamieszczane w „Encyklopedii katolickiej”³⁶. Zapewne jeszcze lepsze podsumowanie piśmiennictwa, choć z pominięciem niektórych ośrodków na ziemiach zachodnich i północnych, stanowi 14. tom czasopisma *Kościół w Polsce. Dzieje i Kultura*. Został tam omówiony dorobek historyków Kościoła ośrodka dolnośląskiego, zasługi wspomnianych dyrektorów archiwum – bpa Wincentego Urbana i ks. Józefa Patera, ale też innych historyków Kościoła, którzy swoje opracowania opierali na źródłach archiwalnych³⁷. Jest on imponujący, a niewątpliwie może być taki dzięki bogatym archiwaliom i tradycji badań historycznych, sięgających także wcześniejszych stuleci.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Utworzona w 1972 r. z terenów, wchodzących też częściowo w obręb ziem zachodnich i północnych, początkowo nie posiadała archiwum historycznego. Utworzono je 15 listopada 2003 r. W statucie zapisano, że ma ułatwić „instytucjom Kościoła, jak również ośrodkom naukowym i osobom fizycznym dostęp do dokumentów archiwalnych, dotychczas rozproszonych i trudno dostępnych”³⁸.

Ten krótki i częściowo wybiórczy przegląd dorobku osób związanych z archiwami kościelnymi, na ziemiach zachodnich i północnych, a także podejmowanych tematów pokazuje, że placówki te stały się miejscem intensyw-

³⁵ „Adhibenda” 1(2014), 2(2015).

³⁶ A. Baciński, *Gdańska diecezja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 919-921; M. Chorzępa, *Gorzowska diecezja*, tamże, t. 5, Lublin 1989, kol. 1312-1314; T. Ceynowa, *Koszalińsko-kołobrzescka diecezja*, tamże, t. 9, Lublin 2002, kol. 976-978; J. Kopiec, *Opolska diecezja*, tamże, t. 14, Lublin 2010, kol. 674-677; M. Golemski, *Zielonogórsko-gorzowska diecezja*, tamże, t. 20, Lublin 2014, kol. 1385-1387; G. Wejman, *Szczecińsko-kamieńska diecezja*, tamże, t. 18, Lublin 2013, kol. 1444-1447; A. Kopiczko, *Warmińska diecezja*, tamże, t. 20, Lublin 2014, kol. 208-224; J. Mandziuk, *Wrocławska diecezja*, tamże, t. 20, Lublin 2014, kol. 956-972.

³⁷ Należy tu wymienić profesorów: ks. Zdzisława Leca, ks. Józefa Swastka, ks. Antoniego Kiebasę, ks. Mieczysława Kobuta.

³⁸ T. Ceynowa, *Archiwum diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej i jego zasób*, w: *Archiwa ziemi zachodnich i północnych Polski (1945-2005)*, dz. cyt., s. 187.

nych badań naukowych. Ułatwia to posiadanie katalogów i inwentarzy, które w niektórych przypadkach zostały też udostępnione na stronach internetowych. Wielu pracowników jest zatrudnionych równocześnie na uczelniach wyższych, co sprawia, że nie tylko prowadzą własne badania, ale też umożliwiają korzystanie ze zbiorów studentom i pracownikom naukowym, czasem nawet w większym stopniu niż lokalne archiwa państwowe. Przy czym ciągle należy pamiętać, że dyrektorzy i osoby wspierające w archiwach kościelnych nie są na etatach, tylko wykonują pracę społecznie. Nie posiadają też wykwalifikowanego personelu, ale często imperatyw moralny sprawia, że ocena doświadczanej pomocy jest wysoka. Do tego dochodzi działalność popularyzatorska i wystawiennicza oraz współpraca z wielu instytucjami lokalnymi (regionalnymi). Już na przykładzie Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie można stwierdzić, że stosunkowo często proszone jest o udostępnienie zbiorów na wystawy, czasem też jako ilustracji do publikacji książkowych lub artykułów. W 2001 r. trzy autografy Mikołaja Kopernika zostały wystawione w Berlinie w ramach projektu „Tür an Tür. Polen-Deutschland. 1000 Jahre Kunst und Geschichte” Berlin Martin-Gropius-Bau, IX 2011–II 2012”.

Archiwa kościelne na ziemiach zachodnich i północnych stały się też instytucjami integrującymi oraz łącznikami między dawnymi a nowymi czasami. Można powiedzieć więcej – są pomostem między dwoma społecznościami – niemiecką przed 1945 r., a następnie polską. To często dyrektorzy archiwów kościelnych na tych ziemiach jako pierwsi nawiązywali współpracę z dawnymi mieszkańcami, którzy znaleźli nową ojczyznę w zachodnich Niemczech. Odbywało się to drogą korespondencji i zapytań o księgi metrykalne, przez udostępnianie archiwaliów do badań naukowych oraz bezpośrednio – przyjmowanie gości zagranicznych i udział w sympozjach poza granicami własnego kraju. Do dziś najczęściej zapytań, jakie otrzymuje Archiwum Archidiecezji Warmińskiej, pochodzi z Niemiec – rocznie powyżej stu³⁹. Zakładam, że nie mniejszą liczbę listów otrzymuje Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, ściśle współpracujące m.in. z Diözesanarchiv w Regensburgu.

Ważnym miernikiem zaangażowania archiwów kościelnych w wymiarze regionalnym są spotkania organizowane dla młodzieży i dzieci szkolnych oraz przyjmowanie na praktyki studentów. Zainteresowanie nimi jest duże, ponieważ często posiadają bogatsze zbiory historyczne niż lokalne archiwa państwowe. Pokazywane dyplomy, akta i autografy ważnych osób, zazwyczaj omawianych w ramach lekcji w szkole, sprzyjają budowaniu związku emocjonalnego z przeszłością i zamieszkiwanym terenem. Tej formy edukacji nie lekceważą też archiwa kościelne na ziemiach zachodnich i północnych; wręcz odwrotnie – jest ona coraz bardziej popularna, o czym świadczą zapytania nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjalnych o możliwość uczestniczenia w zajęciach archiwalnych. Oczywiście, obecnie nie przyświeca temu hasło, by

³⁹ Na podstawie zestawień sprawozdań.

usiłnie udowadniać przy pomocy archiwaliów polskość tych ziem, lecz chodzi o pokazanie całej przeszłości z jej zmieniającą się przynależnością administracyjną i państwową, językami, wyznaniem i zwyczajami.

Dyrektorzy archiwów kościelnych (czasem też współpracownicy) są członkami stowarzyszeń – Polskiego Stowarzyszenia Archiwistów i Stowarzyszenia Archiwistów Kościelnych. Organizują i uczestniczą w konferencjach naukowych i wygłaszają referaty. Mają też duży wkład w rozwój metodyki archiwalnej. Na płaszczyźnie kościelnej ostatnio wyróżniającą się postacią jest niewątpliwie ks. dr hab. Robert Kufel, który opracowuje takie pomoce, jak na przykład ostatnio wydana publikacja *Jak prowadzić księgi parafialne. Poradnik* (Zielona Góra 2015).

Zainteresowanie archiwaliami kościelnymi na ziemiach zachodnich i północnych potwierdzają dane statystyczne. Można stwierdzić, że jest ono bardzo duże i z roku na rok coraz większe. W Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat liczba odnotowanych czytelników w roku wahała się od 300 do 700, udostępniano rocznie przeszło 2 tysiące jednostek i udzielano odpowiedzi na od 100 do 150 listów⁴⁰.

Z publikacji ks. Roberta Romualda Kufla o Archiwum Diecezjalnym w Zielonej Górze dowiadujemy się, że też największą popularnością cieszyły się tematy związane z dziejami parafii, duchowieństwem, duszpasterstwem, stowarzyszeniami i – oczywiście – genealogiczne. Z Archiwum korzystali miłośnicy regionu, dziennikarze, studenci, pracownicy naukowcy oraz uczniowie szkół gimnazjalnych i średnich. Liczba poszukujących informacji archiwalnych systematycznie wzrastała od 23 w 2004 r. do 63 w 2010 r. Także liczba wykorzystanych jednostek archiwalnych wzrosła z 190 w 2005 r. do 540 w 2010 r.⁴¹

W opisie funkcjonowania archiwów diecezjalnych nie można też pominąć niezwykle ważnej decyzji, podjętej 17 września 2001 r. przez Episkopat polski i niemiecki, o zwrocie ksiąg metrykalnych. Powróciły one w czerwcu następnego roku. Ich liczba to 3361 woluminów, a przykładowo do archidiecezji warmińskiej oddano 400 ksiąg metrykalnych, najwięcej z Braniewa, Biskupca Reszelskiego, Lidzbarka Warmińskiego i Dobrego Miasta. Mają one kapitalną wartość w poszukiwaniach genealogicznych, a korzysta z nich nie tylko obecna ludność ziem zachodnich i północnych, ale też przybywają dawni mieszkańcy regionu, by odtwarzać własne związki rodowe. Z ksiąg często też korzystają naukowcy, m.in. badający dawne struktury samorządowe⁴².

Podsumowując należy podkreślić, że po pierwszych dwóch najtrudniejszych dziesięcioleciach po II wojnie światowej archiwa kościelne na ziemiach

⁴⁰ Dane własne. Dla innych archiwów pewne ustalenia poczynił ks. Leszek Wilczyński w artykule *Znaczenie archiwów kościelnych dla nauki polskiej*, w: *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Olsztyn 6-8 września 2007 r.*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 201-212.

⁴¹ R. Kufel, *Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze 2003-2013*, Zielona Góra 2013, s. 43-50.

⁴² A. Kopiczko, *Powrót ksiąg metrykalnych*, „Poślaniec Warmiński” z 14 VII 2002 r.

zachodnich i północnych stały się – szczególnie po 1989 r. – równorzędnymi partnerami archiwów państwowych w działalności na rzecz regionu, środowisk naukowych oraz w wymiarze popularyzatorskim. Realizację tych zadań ułatwiło stworzenie dobrych warunków do przechowywania akt oraz opracowanie zasobów. Powoli też zniknęła bariera ideologiczna, stworzona przez propagandę systemu społeczno-politycznego, negującego wartość tego co kościelne, także w wymiarze służby archiwalnej. Doszło do większego otwarcia się archiwów kościelnych na potrzeby środowisk naukowych oraz zapotrzebowania na popularyzację wiedzy, również regionalnej, a z drugiej strony – także środowiska uczelniane, szkolne, ale też władze lokalne – państwowe i samorządowe – coraz bardziej doceniały świadków pamięci w postaci zasobów archiwów kościelnych. Wszystko to przyniosło bardzo pozytywne efekty nie tylko w zabezpieczeniu zbiorów, ale też w coraz szerszym wykorzystaniu archiwaliów kościelnych do rozpoznawania przeszłości regionu i kształtowania jego tożsamości. Duże możliwości współpracy pojawiły się również po erygowaniu uniwersytetów w Szczecinie, Opolu i Olsztynie.

CHURCH ARCHIVES IN THE WESTERN AND NORTHERN TERRITORY AND REGIONAL RESEARCH

Summary

The article presents the history of creation and organization of the archives in the western and northern territory of Poland (the recovered territories), as well as preparation of staff to work in these institutions. Much space is devoted to the use of the collections for scientific work and the most important publications about the region are listed. Also, the role of these archives in the teaching process at universities or in the dissemination of knowledge is pointed out. Church archives in the western and northern territory have also become the institutions integrating and connecting the two communities – the German one (inhabiting the territory before 1945) and the Polish one. Employees of these archives as ones of the first alluded cooperation with former residents, who found a new homeland in western Germany, answer the questions about genealogical research or participate in a number of scientific symposia. Meetings organized for youth and school children and training courses prepared for students are also an important measure of the commitment of church archives in the regional sense. Creation of good conditions for the storage of records and development of resources made implementation of these tasks easier. Extensive cooperation has also appeared after the erection of the Universities of Szczecin, Opole and Olsztyn.

Key words: archives, archivists, western and northern territory, regional research.